

Nowe stawki śmieciowe

NOWE ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW

OD 1 KWIEŚNIA 2019



Wraz z końcem roku 2019 skończyła się umowa z firmą odbierającą odpady od mieszkańców. Ogłoszony przez gminę przetarg wygrała firma, która zaoferowała najniższą stawkę, czyli Zakład Gospodarki Komunalnej z Adamowa.

W minionym roku stawki bardzo wzrosły, nawet ta najniższa oferta była dwukrotnie wyższa od wybranej w poprzednim przetargu.

Stawki są wyższe, ponieważ we wrześniu ub. r. weszła w życie nowelizacja ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. To wraz z podwyżką tzw. stawek marszałkowskich spowodowało wzrost opłat.

Na wzrost opłat wpływa też niekorzystny trend demograficzny gminy. Liczba mieszkańców spada a ilość odpadów utrzymuje się na dotychczasowym poziomie.

Zgodnie z prawem, samorzady nie mogą dopłacać do tych kwot. System musi się finansować sam.

Prognozowane na 2020 r koszty odbierania i zagospodarowania odpadów to ponad 345 tys. zł plus koszty funkcjonowania PSZOK i opłaty administracyjne.

W efekcie mieszkańcy gminy od 2020 r. będą płacić więcej - w przypadku nieruchomości zamieszkałych, za śmieci odbierane selektywne stawka to 7 zł. Karą za nieprzestrzeganie segregacji będzie dwukrotność tej opłaty, czyli 14 zł.

W przypadku właścicieli nieruchomości niezamieszkałych, stawki będą zależne od wielkości pojemnika. Za największy pojemnik pojemności 1100 litrów zapłacimy ok 54 zł. W przypadku mniejszych pojemników 120 l - 6 zł a 12 zł za do 240 litrowe. W przypadku odpadów nieselektywnych będzie to czterokrotnie wyższa stawka.

Dla nieruchomości wykorzystanych przez część roku stawka wyniesie 41 za rok.

- Długo pracowaliśmy, szacowaliśmy stawki. To, co proponujemy to najniższa realna do wykonania stawka. Nie mamy to wpływu. Podwyżki są spowodowane dostosowaniem prawa do przepisów unijnych i wzrostem opłat marszałkowskich (RIPOK) - wyjaśniała wójt Kinga Szerszeń.

Od 2020 r. wszystkie gminy muszą wykazywać narzucone im przez przepisy poziomy recyklingu, w przeciwnym razie grożą im wysokie kary. Tak będzie też w przypadku gminy Wola Mysłowska.

Urząd Gminy zapowiada więc kontrole i kampanie informacyjną. Od lutego w gminie rozpocznie się seria zebrań informacyjnych.